Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 24 | Katowice, czwartek 30-go stycznia 1930. | Rok 29

Budżet uchwalony przez komisję.

Warszawa. Na wtorkowem posiedzeniu sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do trzeciego czytania budżetu ministerstwa spraw zagr. Przyjęto tylko jedną poprawkę, aby w budżecie nadzwyczajnym kwotę, przeznaczoną na budowle, zmniejszyć o 200.000 zł. Odrzucono z kolei wszystkie poprawki o przywrócenie sum, skreślonych w drugiem czytaniu, m. i. o przywrócenie 2 milj. zł. na fundusz dyspozycyjny.

Przy budżecie M. S. Wojsk. odrzucono wszystkie poprawki, przyjmując budżet w brzmieniu, ustalonem w drugiem czytaniu. Poseł Kościałkowski oraz rząd wniósł o przywrócenie 2 milj. na fundusz dyspozycyjny. Poseł Kościałkowski przypomniał, że gdy w roku ubiegł. komisja skreśliła fundusz dyspozycyjny, to minister spr. wojsk. marszałek Piłsudski przybył na posiedzenie Senatu i tam bronił wysokości funduszu, obszernie motywując konieczność utrzymania funduszu dla walki ze szpiegostwem w interesie obrony państwa. Poseł Pająk stwierdził, że, głosując przeciwko funduszowi, klub jego kieruje się tylko względami rzeczowymi, a nie osobistem ustosunkowaniem się do osoby ministra.

Przemawiał jeszcze poseł Kościałkowski, który zaznaczył, że społeczeństwo w roku ubiegł. silnie zareagowało na skreślenie tego funduszu w komisji i samo złożyło 1 miljon zł. na ten cel. Mówca uważa, że, nie można do funduszu dyspozycyjnego ustosunkować się rzeczowo, jak twierdził poseł Pająk, lecz jest to kwestja zaufania do ministra.

W głosowaniu odrzucono wniosek o przywrócenie 2 milj. zł. na fundusz dyspozycyjny.

W dalszym ciągu przedyskutowano i uchwalono w trzeciem czytaniu budżety wszystkich innych ministerstw, przyczem pomimo protestu rządu, poczyniono w poszczególnych budżetach poważne zmiany.

Przy budżecie ministerstwa skarbu przyjęto wniosek rządu o przywrócenie pierwotnej sumy 20 miljonów ze skarbu śląskiego. Jak wiadomo, narodowi demokraci przy pomocy sympatyzujących z nimi stronnictw, w drugiem czytaniu uchwalili, aby skarb śląski wpłacił 25 miljonów do skarbu państwa.

Późnym wieczorem ukończono trzecie czytanie budżetu, który obecnie wejdzie pod obrady sejmu.

Umowa zbożowa polsko-niemiecka.

Berlin. Agencja Wolffa donosi, że minister wyżywienia Dietrich udzielił swej zgody na zawarcie umowy wstępnej polsko-niemieckiej w sprawie eksportu żyta. Na wtorek zapowiedziany był przyjazd delegata polskiego, który upoważniony jest do podpisania umowy polsko-niemieckiej. Przy tej sposobności prowadzone będą również rokowania w sprawie osiągnięcia porozumienia na przeciąg bieżącego roku gospodarczego. (Pat.)

Berlin. Między polskim państwowym bankiem rolnym, a niemieckiem Getreideindustrie u. Komission-Aktien-Gesellschaft zawarta została przed kilku dniami umowa w sprawie jednolitego traktowania rynków zagranicznych dla zbytu żyta do dnia 10 lutego 1930 roku. Konieczne do tego zarządzenia administracyjne ze strony rządu polskiego i niemieckiego zostały ustalone w wymienionych między obu rządami notach. To tymczasowe krótkoterminowe porozumienie ma na celu uzyskanie czasu dla ostatecznego uregulowania współpracy między obu krajami przy wywozie żyta. Rokowania toczą się więc dalej i istnieje nadzieja, że uda się osiągnąć ostateczne porozumienie do dnia 10 lutego. (Pat.)

Atak sejmu pruskiego na umowę polsko-niemiecką.

Berlin. W czasie obrad wtorkowych sejmu pruskiego nad budżetem domen państwowych, poseł niemiecko-narodowy Becker zgłosił wniosek, aby rząd Rzeszy nie rezygnował na rzecz Polski z roszczeń, wynikających z oddstąpienia Polsce b. majątków państwowych, jak to przewiduje umowa warszawska. Mowca stwierdził, że roszczenia te wynoszą 2½ miljarda marek i że rząd niemiecki zamierza Polsce podarować tę sumę, nie zasięgnąwszy opinji parlamentu.

Polska zlikwidowała — zdaniem mowcy — 160 tysięcy ha gruntu niemieckiego, rzekomo bez odszkodowań. Stronnictwo niemiecko-narodowe — podkreślił mowca — zgodziło się tylko na takie porozumienie z Polską, które byłoby oparte na zasadzie równouprawnienia między obu państwami. Umowa warszawska nie odpowiada tym warunkom i jest podstawą do wydania na łup wschodu Niemiec.

W dalszym ciągu obrad sejm pruski przyjął szereg wniosków komisji głównej, a m. in. wniosek, domagający się ochrony górnictwa pruskiego przy zawieraniu traktatu handlowego z Polską, i ograniczenia polskiego kontyngentu węgla do wysokości, zapewniającej śląskim zagłębiom węglowym możności istnienia. (PAT.)

Prezydent Estonji w Polsce.

W najbliższych dniach przybyć ma do Warszawy prezydent Rzeczypospolitej estońskiej, by złożyć oficjalną wizytę prezydentowi Mościckiemu i dać w ten sposób wyraz bliskim stosunkom, jakie łączą obydwa narody. Stosunki te dawniejszej są daty, niżby się to na pierwszy rzut oka wydawało. Mimo różnicy pochodzenia, mimo różne losów koleje w ciągu dziejów stosunki polsko-estońskie zadzierzgnęły się ściślej już przed wiekami, w czasach, gdy ostatni z Jagiellonów na mocy aktu dobrowolnej unji, złączył z koroną i Litwą ziemie kawalerów mieczowych i kiedy Inflanty, których północna część należy dziś do Estonji, weszły na dłuższy czas w skład państwa polskiego. Wtedy to po raz pierwszy, podbici orężem niemieckim Łotysze i Estowie mogli odetchnąć, a Polacy byli pierwszymi, którzy zwrócili uwagę, że prócz napływowej warstwy zdobywców, istnieje tam lud, mający prawo do własnej kultury i jej rozwoju. Dziś, kiedy nauka łotewska i estońska odkopuje prawdziwą przeszłość swych krajów z pod popiołów, jakiemi ją przysypali Niemcy, a potem ostatni panowie tych krajów Rosjanie, można powiedzieć, że tych kilkadziesiąt lat, w ciągu których Polacy bronili tych ziem orężem Batorego i Chodkiewicza przed Moskwą i Szwedami, pozostawiło tam dodatnie ślady.

Dziś i Polska i Estonja stają wobec tych samych zagadnień politycznych. Niema wprawdzie dziś Iwana Groźnego, który krwią, żelazem i podstępem, wśród mordów i okrucieństw, na wspomnienie których jeszcze dziś myśl się wzdraga, torował sobie po trupach i zgliszczach drogę przez Inflanty do morza. Dzisiejsi jego następcy, próbujący — jak to wykazał zamach komunistyczny z przed lat kilku — drogą przywiezionej z zewnątrz rewolucji, zamienić Estonję na republikę rad, mają w istocie te same cele, co Rosja carska: wcielenie pod tą czy inną nazwą państw bałtyckich do Rosji, obalenie niezależności Estonji i Łotwy i zniszczenie ich samodzielnego rozwoju narodowego. I stąd wytwarza się naturalna wspólność interesów pomiedzy Polską a Estonją.

Wizyta estońska wywołuje nieukrywane niezadowolenie w Kownie. Prasa litewska załamuje ręce nad „zaślepieniem" polityki estońskiej, nie widzącej, że związek z Polską narazi ją na niewątpliwy odwet i katastrofę ze strony Rosji. Już dziś widzą w Kownie, jak wojska rosyjskie zajmują Estonję. Politycy litewscy wbili i sobie i swoim obywatelom w głowę, że wojna ta będzie „lada rok", że ocywiście Polacy zostaną w niej z miejsca pobici i że Litwini wkroczą do Wilna — podobnie jak w r. 1920 — wtedy, gdy armja rosyjska szturmować będzie Warszawę.

Z przywidzeniami walczyć trudno. Historja powtarza się dość rzadko, możliwości wojny polsko-rosyjskiej nikt w Europie nie bierze dziś na se-

Śmierć lotnika.

Poznań. W czasie lotu ćwiczebnego w Ławicy pod Poznaniem samolot wpadł w korkociąg. Pilot kapral Laskowski próbował ratować się skokiem przy pomocy spadochronu. Ponieważ jednak wypadek zdarzył się na niewielkiej wysokości, przeto spadochron nie mógł się jeszcze otworzyć i pilot poniósł śmierć na miejscu. (Pat.)

Monarchiści gdańscy.

Gdańsk. Narodowy związek b. oficerów niemieckich obchodził 71-szą rocznicę urodzin b. cesarza niemieckiego. Przy tej sposobności b. pułkownik von Holendorff wygłosił przemówienie, w którem wyraził się, że oficerowie dochowają przysięgi wierności, złożonej swego czasu cesarzowi Wilhelmowi. W dalszym ciągu mówca wyraził ubolewanie, że b. cesarz nie może powrócić do Rzeszy niemieckiej. Przemówienie swe zakończył oświadczeniem, stwierdzającem niezłomną wierność b. oficerów dla idei monarchicznej. Uroczystość zakończono wzniesieniem okrzyku na cześć b. cesarza. (Pat.)

Parowóz najechał na autobus.

Lwów. W poniedziałek na przejeździe kolejowym między stacjami Rawa Ruska i Kamionka Wołowska najechał parowóz, idący z Rawy Ruskiej, na autobus. Skutkiem zderzenia 2 osoby zostały zabite, a jedna ranna. Wedle doniesień dzienników, jednym z zabitych jest znany lekarz lwowski, Selzer, który jechał do Rawy Ruskiej na konsyljum lekarskie. Drugim zabitym jest szofer samochodu. (Pat.)

Ofiara pojedynku.

Łuck. W Równem odbył się pojedynek pomiędzy porucznikiem Wilhelmem Zagórskim, a porucznikiem rezerwy Antonim Zgórskim. Po wymianie strzałów padł trupem Wilhelm Zagórski. Tło pojedynku nie zostało na razie ustalone. Dochodzenia prowadzi prokurator przy Sądzie Okręgowym w Równem. (Pat.)

Nowe stronnictwo nacjonalistyczne w Niemczech.

Berlin. We wtorek odbyło się w parlamencie oficjalne zebranie konstytuującego nowoutworzonego związku konserwatywno-ludowego, do którego wchodzą secesjoniści z partji niemiecko-narodowej i t. zw. chrześcijańsko-socjalnej partji ludowo-chłopskiej. Z wybitniejszych posłów niemiecko-narodowych do związku konserwatywno-ludowego wstąpili: prof. Hoetzsch, Lindeiner, Trewiranus i Lamba.

Kompromitacja nacjonalistów austrjackich.

Wiedeń. „Neues Wiener Abendblatt" donosi, że dokumenty zakupione przez pewne zagraniczne dzienniki, mają na celu skompromitowanie Heimwehry przez udowodnienie, że utrzymywała ona ścisłe stosunki z emigrantami chorwackimi, którzy dążą do utworzenia konfederacji naddunajskiej. (Pat.)

rjo, a nie dopiero jej możliwego przebiegu. Ktoby zaś — na jej wypadek — mógł być pobitym, o tem możnaby jeszcze wiele powiedzieć.

Kombinacje, jakie rozwijano przez pewien czas w Kownie, by z państw bałtyckich utworzyć blok bez Polski, a nawet przeciw Polsce, a z udziałem Litwy, okazały się zupełnie nierealnemi, głównie z powodu polityki Litwy.

Wizyta estońska w Warszawie ma mieć bardzo doniosłe znaczenie dla rozwoju stosunków nad Bałtykiem i utrwalenia pokojowych warunków rozwoju licznej grupy narodów. Polska, biorąc żywy udział we wszystkich sprawach politycznych i kulturalnych, jakie je interesują, w dążeniu do współpracy opartej na równości i równowadze, daleka od wszelkich dążeń do hegemonji, powita naczelnika państwa estońskiego z prawdziwą radością i szczerą sympatją.

Przegląd polityczny

Niemcy o konferencji morskiej.

Prasa niemiecka ogłasza wywiad, jaki minister Reichswehry, Groener, udzielił przedstawicielom prasy amerykańskiej, i w którym określił swoje stanowisko wobec londyńskiej konferencji rozbrojenia na morzu. Minister podkreślił, że rozbrojone Niemcy mają prawne i moralne podstawy do wymagania, aby również i inni członkowie Ligi Narodów dokonali, w myśl paktu Ligi, rozbrojenia.

Przechodząc do znaczenia niemieckiego programu budowy floty wojennej, minister oświadczył, że traktat wersalski pozwala Niemcom na budowę 6 okrętów linjowych o tonażu najwyżej 10 tysięcy i 6 krążowników do 6 tysięcy tonn, a wreszcie kilku torpedowców i kontrtorpedowców, podkreślając, iż nowe okręty niemieckie mają na celu zastąpienie starych jednostek wojennych. W końcu minister podkreślił, iż żaden inny naród nie powitał tak bardzo idei wolności mórz jak Niemcy, które doświadczyły podczas wojny blokady i których handel zagraniczny jest w 75 % handlem zamorskim. Niemcy sympatyzują wobec tego z inicjatywą amerykańską.

Ruch komunistyczny w Niemczech.

Mimo wydanego przez policję hamburską zakazu urządzania pochodu bezrobotnych pod hasłem „marszu głodowego“, komuniści rozwinęli niezmiernie ożywioną agitację, nawołując w swych pismach, oraz licznych odezwach, do urządzania wielkich pochodów w dniu 1 lutego. W związku z tą wzmożoną akcją komunistów w kilku dzielnicach Hamburga doszło do starć, przy czem zostało pobitych przez tłum komunistów dwóch policjantów, którzy w obronie własnej zmuszeni byli użyć broni palnej. Również ze strony tłumu padły strzały. W innem miejscu podczas zgromadzenia komunistycznego doszło do zaatakowania interwenjującej policji, przyczem i w tym wypadku policja była zmuszona użyć broni palnej. Ogółem zanotowano cztery starcia. Policja zarządziła specjalne środki ostrożności, celem niedopuszczenia do dalszych zajść.

Litwini prześladują Niemców.

Związek autonomistów kłajpedzkich wydał odezwę z okazji siódmej rocznicy przynależności obszaru kłajpedzkiego do Litwy. Odezwa oskarża rząd litewski o prześladowanie Niemców kłajpedzkich. Autonomja Kłajpedy — brzmi odezwa — znajduje się tylko na papierze. Litwini zniszczyli pamiątki i pomniki historyczne w kraju. Wprowadzono bezprawne dyktaturę wojskową, która jest w sprzeczności z autonomją. Prasa jest prześladowana. Dziennikarze, skazywani na wielkie kary pieniężne i więzienie. Sejm nie ma znaczenia. Rządy sprawuje gubernator wojskowy. Ciężary finansowe, nałożone przez rząd litewski grożą Kłajpedzie bankructwem. Gubernator zamierza wydalić nauczycieli niemieckich, ustanawiając na ich miejsce Litwinów. Kłajpeda może się obronić tylko, odwołując się do pomocy międzynarodowej. Odezwa wzywa rząd litewski, aby szanował autonomję Kłajpedy, która może być pomostem między Niemcami i Litwą.

Zgoda w bojówce austrjackiej.

W wiedeńskich kołach politycznych wywołała bardzo żywe zainteresowanie wiadomość, iż konflikt między Heimwehrą, a ministrem spraw wewnętrznych, Schummy'm, został zlikwidowany. Jak wiadomo, karyntyjski związek Heimwehry wykluczył swego czasu Schummy'ego, zarzucając mu zbytnią ustępliwość wobec opozycji socjalistycznej. Na tem tle wyłonił się ostry konflikt między Heimwehrą a Landbundem, który postanowił zorganizować własne bojówki chłopskie. W ostatnich dniach odbyły się w tej sprawie konferencje przedstawicieli obu stron. Narady te doprowadziły do porozumienia. Związki karantyjskie unieważnią swe uchwały i zaproszą Schummy'ego do ponownego wstąpienia. Pisma wiedeńskie witają z zadowoleniem wyniki obrad, gdyż widzą w nich dowód, że w obozie Heimwehry znowu zaczynają zwyciężać żywioły umiarkowane.

Lepsze widoki konferencji morskiej.

Według doniesień półurzędowych angielskich o konferencji morskiej dotychczasowe narady wskazują, że stanowiska stron, biorących udział w konferencji, są bardzej zbliżone, niż to pierwotnie przypuszczano. Jak sądzą, ostatnie rozmowy, które najbardziej interesowały Francję i Włochy, dotyczyły żądania włoskiego zrównoważenia sił morskich Włoch z siłami najpotężniejszego państwa kontynentalnego. Ze źródeł kompetentnych donoszą, że konferencja odbywa się obecnie w atmosferze jak najzupełniej przyjaznej.

Atak bolszewików na Rumunję.

Komuniści w Besarabji wydali z okazji 12-letniej rocznicy przyłączenia Besarabji do Rumunji odezwę, w której uderza kilka charakterystycznych momentów. Odezwa zapowiada, że w 13 roku „okupacji Besarabji“ partja komunistyczna przejdzie do ofensywy, mającej na celu przyłączenie tego kraju do Rosji. Dalej odezwa zwraca się do kół, sympatyzujących z Rosją, o współdziałanie w wyzwoleniu tej części kraju od „głodowej śmierci“, jaka go czeka pod rządami rumuńskimi. Polityczny i ekonomiczny ratunek przed ostateczną zagładą Besarabji, widzą autorzy odezwy w przyłączeniu jej do związku sowieckiego.

Jest bardzo wątpliwe, czy ludność Besarabji, w imieniu której autorzy odezwy roszczą sobie pretensje przemawiania, zgadzają się z ich zdaniem. Z innej strony zwraca uwagę fakt, że zagadnienie Besarabji nabiera coraz bardziej na ostrości i przypuszczać należy, że już w niedługim czasie stanie się sprawą najważniejszą zewnętrznej polityki sowieckiej.

Tłuste posady.

W angielskich kołach bankowych krążą pogłoski, iż Stany Zjednoczone zamierzają zaproponować przewodniczącego rady nadzorczej Federal Reserve Banku w Nowym Jorku, p. Gates Mac Gorrah, jako jednego z dwóch dyrektorów amerykańskich Międzynarodowego Banku Reparacyjnego. Prawdopodobnem jest, iż ten kandydat amerykański zostanie prezesem Międzynarodowego Banku Reparacyjnego. Dalej krążą pogłoski w kołach bankierskich, że szef wydziału ekonomicznego Banku Francji, Pierre Quesnay, mianowany ma być dyrektorem zarządzającym Banku Reparacyjnego.

Echa naruszenia neutralności cieśniny dardanelskiej.

Międzynarodowa komisja dla nadzoru cieśniny Dardanelskiej ogłosiła komunikat, że komisja była zawiadomiona w przepisowy sposób o przepłynięcie wojennych okrętów sowieckich przez cieśninę dardanelską. Komunikat twierdzi, że ze względu na wolność cieśniny, Sowiety, jako państwo czarnomorskie, mają prawo przesyłać okręty z Bałtyku na Morze Czarne.

Nie ulega wątpliwości, że Sowiety chciały wzmocnić swoją flotę na Morzu Czarnem, nietylko z powodów technicznych, ale i politycznych. Chodzi im mianowicie o wzmocnienie swojej floty na Morzu Czarnem wobec sił rumuńskich.

Niepoprawni Meksykanie.

Według doniesień z miasta Meksyku, wykryto tam wielkie sprzysiężenie skierowane przeciwko rządowi. Znaleziono większą ilość broni oraz materjałów wybuchowych. Spiskowcy zamierzali dokonać zbiorowego zamachu na prezydenta Ortiz Rubio, b. premjera Callesa oraz ustępującego prezydenta Portes Gila. Zamach miał być dokonany 5 lutego, t. j. w dniu objęcia władzy przez nowego prezydenta.

Branka litewska.

36) —o— (Ciąg dalszy).

„Zamiłowanie w pieśniach i muzyce starej Litwy, powiada Kraszewski, nietylko ilość pozostałych śpiewów, nietylko język, ale historyczne poświadczają dowody. Że pieśni były w wielkim powszechnym zwyczaju, potwierdza, że w końcu XVI wieku piszący Gwagnin jeszcze śpiewanie ciągłe za szczególność i właściwość narodową poczytuje.“

„Wspominając on o żarnach, dodaje, że mieląc w nich, pewną pieśń stósowną, nucą; a razem rozszerza się nad tem, że przy wszelkiej pracy toż samo czynić zwykli, pewne pieśni z powtarzaniem słów śpiewając u każdej roboty.“

To też naturalnie bardzo i jedna z dziewcząt, przędzących u komina, śpiewać zaczęła, a inne po chwili niechcący prawie przyłączyły głosy swe i brzmiała tęsknie a smutno starożytna pieśń następna:

U mej miłej matki
Jedynaczką byłam,
Nie leniwa do roboty,
I do ciężkiej pracy,
Jak inne dziewczęta.

Kazała mi matka miła
Wcześnie wstawać z rana;
I słuchałam, i wstawałam,
By ognia rozpalić,
Śniadanie zgotować.

Kazała mi matka miła
Cienkie uprząść nici,
I słuchałam; prędko przędłam
Cienkie kręcąc nici
Na motków tysiące.

Kazała mi matka miła
Cienkie wytkać płótna;
A ja tkałam i zebrałam
Wiele płócien cienkich
W malowaną skrzynię.

Już też wiano moje wiozę
Daleko w obczyznę,
Na dwóch, na trzech wozach,
Pięcią, sześcią konikami,
I z przewodnikami.

Gdzie się koła rżną głęboko,
Wszystko rozcinają,
Rozerwą na dwoje,
I od żalu rozdarte
Jest serce dziewczyny.

Gdym przed progi wychodziła,
Padły z płotów dyle;
Padły dyle upadając,
I wytrysły z oczu moich
Łzy z oczu gorące.

Gdy brzmiała ta pieśń, oczy Kiejstuta zasłuchanego, bo szalenie kochał się w pieśniach, nie schodziły ze spuszczonej ku tkaniu swemu twarzy Aldony: ona sama jedna nie śpiewała, bo nie mogła, po kilka razy usta jej się składały do śpiewu mimowoli, ale natychmiast bolesny kurcz jakiś tamował głos i usta wpół rozwarte drżały bez dźwięku napróżno. A wtem, gdy zwolna niknąć i zamierając znikły nareszcie, dźwięki pieśni, wnet po króciutkiem przestanku, który ledwo na westchnienie starczył, z przeciwnego krańca dziewczęcej gromadki ozwał się nowy dźwięk, nowe ptaszęce próby, aż i nowa pieśń, najprzód pojedyńczym głosem nucona, rozbrzmiała chórem tęskliwym i stłumionym:

Rosną w ogródku klony,
Skarży się ruta w ogródku.
Skarży sie, skarży, smuci,
Za dziewiczemi dniami.

— Czy ci żal ojca twego?
Czy ci żal matki twojej?
Czy ci żal, o dziewczyno,
Dziewiczych dni twoich?

— Nie żal mi ojca mego,
Nie żal mi matki mojej,
Żal mi tylko, żal,
Dziewiczych dni moich...

Grube łzy spadały z oczu księżniczki Aldony, bo ona utraciła już matkę, a wkrótce i z ojcem miała się rozstać: grube łzy spadały na jej robotę, na biały ręcznik weselny. Brat Kiejstut dojrzał tych łez i serce wezbrało mu żałością ciężką, mniej może za rodzicami, boć jako chłopak mniej był do ich pieszczot przywykły, ale za to więcej za owemi „dziewiczemi dniami“ siostry Aldony, o których pieśń wspomina. Bo „nieustanny żal tych pierwszych dni“, pierwszej młodości, za któremi płacz się ciągle w pieśniach kobiecych rozlega, dowodzi, że kobiety, do nieustannej a ciężkiej zaprzężone pracy, najwięcej swobody, najwięcej szczęścia i pokoju kosztowały w tych krótkich właśnie przed zamążpójściem chwilach. A gdy wtem jakby naumyślnie dziewczęta zanuciły pieśń młodej mężatki:

Wszyscy łają mię
Nikt nie ujmie się,
Teścia łaje, łaje młody,
Biją bez litości...

Tedy młody kunigas, nie mogąc dłużej się trzymać:

— A niechże ich Pekolo (bóstwo piekielne) pożre! — zawołał tak głośno, że gdyby nie brzmiąca wciąż pieśń, byłby się zdradził. — Niech one tak smutno nie śpiewają, bo ona znów płakać zacznie.

— Zaraz, zaraz, ja na to poradzę; ba! no cóż robić, kiedy to już tak we zwyczaju jest opłakiwać wesołe młodości dni — mruknęła Witginsowa wzdychając, pewno za własnemi młodości dniami i żywo odbiegła z komory do gospodarskiej izby, a w maleńką chwilę później weszła do jadalnej izby, niosąc w ręce mały kubek i dzbanek spory buchającego oparem napoju. Kunigas tymczasem wymknął się cicho i znów niepostrzeżony przez straż drzemiącą dostał się do swojej sypialni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek **30** stycznia

Św. Feliksa, pap. Św. Martyny, panny i męczen. † 226. Św. Hiacynty z Mariskoti, (tercjarki zak. św. Franciszka).

SŁOW.: DOBROGNIEWA.

Jutro piątek, 31 stycznia: Św. Piotra z Nolasko, wyznawcy.

	Wschód	Zachód
Słońca:	o godz. 7.21,	o godz. 16.34
Księżyca	„ 8.16,	„ „ 17.05

Długość dnia wynosi 9 godz. 13 m.

Zmiany powietrza: niestałe. Jutro: łagodne, wietrzno.

— **Program nauki szkolnej.** Praca nad programami nauki szkolnej jest w ministerjum oświaty w pełnym toku. Obecnie opracowuje się programy nauki w siedmioklasowych publicznych szkołach powszechnych i w trzech niższych klasach gimnazjum. Niektóre z tych programów są już gotowe. Ministerjum przesłało projekty te organizacjom nauczycielskim oraz pedagogom celem wyrażenia opinji, poczem nastąpi ostateczna redakcja programu. Dotychczas ukazały się w druku projekty programu nauki następujących przedmiotów: historji, przyrody, rysunku i śpiewu.

— **Ochrona przyrody.** Podczas zjazdu państwowej rady ochrony przyrody z udziałem przedstawicieli ministerjów oraz delegatów, zainteresowanych w sprawach ochrony przyrody towarzystw i instytucyj, wśród wielu dyskutowanych spraw i wniosków, uchwalonych przez radę, najwięcej uwagi poświęcono sprawie projektu ustawy o ochronie przyrody. Podnoszono, iż brak odpowiednich podstaw prawnych uniemożliwia ochronę wielu cennych zabytków przyrodniczych, co pociąga za sobą znaczne straty dla państwa. Postanowiono dołożyć wszelkich starań, aby przyśpieszyć załatwienie tej sprawy przez czynniki decydujące.

— **Mundury przysposobienia wojskowego.** Na podstawie zarządzenia ministerstwa oświaty otrzymały dyrekcje wszystkich szkół średnich zlecenie wprowadzenia w hufcach szkolnych munduru przysposobienia wojskowego, ustalonego instrukcją państwowego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Jako nakrycie głowy dopuszczalne są czapki danej uczelni; w tym wypadku czapka szkolna musi być dla wszystkich członków hufca obowiązująca.

Województwo Śląskie.

* **Izba Rolnicza** w Katowicach zwraca uwagę, że kontrakty, czyli umowy, dotyczące dzierżaw i czynszów, które zawarto przed 1 stycznia 1927 roku, muszą być ostemplowane najpóźniej do 31 stycznia roku bieżącego. W tym celu należy kontrakty przedłożyć w urzędach finansowych. Tylko piśmienne zawarte kontrakty, w których warość roczna wynosi przeszło 440 złotych, należy ostemplować. Opłata stemplowa wynosi 1/10 do 1 proc.

Z Katowickiego.

Katowice. (Walne zebranie Związku Stenografów.) W niedzielę 26 tycznia odbyło się tu walne zebranie Związku stenografów syst. Stolze - Schreya - Błaszczyńskiej przy udziale 40 delegatów poszczególnych towarzystw, mianowicie: Katowic, Królewskiej Huty, Nowego Bytomia i Hajduk Wielkich. Zebranie zagaiła w obecności autorka Balczyńska-Bartoszewiczowa. — Po omówieniu spraw bieżących i dokonanej zmianie statutu, prezes Bartoszewicz zdał sprawozdanie z działalności związku za rok 1929. W roku ubiegłym urządzono 20 kursów stowarzyszeniowych i prywatnych, w których brało udział z góry 300 osób. Oprócz kursów dla początkujących, istnieją w poszczególnych stowarzyszeniach oddziały wyższe, gdzie członkowie przygotowywują się do pracy zawodowej. Przy nawale pracy fachowej nie zapomniano także o życiu towarzyskiem. Urządzano w ciągu roku wycieczki krajoznawcze i inne imprezy. — Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono staremu zarządowi jednogłośnie absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: dyrektor St. Bartoszewicz jako prezes. Fr. Kosz z Hajduk zastępca prezesa, Jerzy Suchanek z Katowic kierownik techniczny, Romuald Przyłudzki z Katowic sekretarz, Wernerówna z Nowego Bytomia zastępczyni sekretarza, Wilhelm Peterko z Nowego Bytomia skarbnik, ławnicy: Gladosz, Michałek, Karmański i Kubiaczyk.

— (Zapisy do prywatnej szkoły powszechnej). Prywatna szkoła powszechna z prawami szkół publicznych po urządzeniu się w nowym lokalu przyjmuje zapisy do 3 pierwszych oddziałów szkoły powszechnej i do 2 oddziałów przedszkola, w którem oddział wyższy jest przysposobieniem do szkoły powszechnej w roku szkolnym, najbliższym. Zapisy przyjmuje się codziennie od godziny 12 do 14 w lokalu szkoły przy ulicy Adama Mickiewicza 1 w Katowicach. Telefon 672.

Załęże w Katowickiem. (Usiłowane samobójstwo.) Obok kościoła w Załężu znaleziono w stanie nieprzytomnym 22-letnią C. A. z Welnowca. Stwierdzono, że zażyła truciżny, celem odebrania sobie życia. Obok nieszczęśliwej kobiety leżała butelka z arszenikiem. Przyczyną rozpaczliwego czynu była choroba i brak środków do życia.

Zawodzie w Katowickiem. (Świętówki w fabryce porcelany.) Tutejsza fabryka porcelany, która jest własnością spółki Giesche'go, żali się na brak zamówień. Z tego powodu zarząd fabryki zmniejszył załogę, względnie zaprowadził dwie świętówki w tygodniu.

Mysłowice. (Ważne dla bezrobotnych.) Kontrola bezrobotnych i wypłata zapomóg odbędzie się od 30 stycznia w budynku magistrackim w Mysłowicach, pokój 7, według następującego porządku: godz. 9.30—10 litery A—E, od 10—10.30 litery F—J, od 10.30—11 litery K—M, od 11—11.30, litery N—R, od 11.30—12 litery S—Z. Zwraca się uwagę, że bezrobotni winni zgłaszać się według wyżej podanego porządku, w przeciwnym razie muszą czekać na zapomogę aż do następnej kontroli. Powyższe zarządzenie obowiązuje aż do odwołania.

Szopienice w Katowickiem. (Wypadek na ulicy.) Kolejarz Szczepan Lipowski z Szopienic upadł na bruk ulicy tak fatalnie, że doznał wstrząsu mózgu. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala w Roździeniu.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Morderstwo rabunkowe.) Na schodach domu przy ulicy Piastowej 21 dokonano napadu rabunkowego. Gdy zarządca kantoru wymiany, Dancinger, wracał do domu, został napadnięty przez dwóch uzbrojonych w broń palną bandytów. Sprawcy oddali 9 strzałów. Dancinger został trafiony 5 kulami. Rany były śmiertelne. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zbrodniarze przywłaszczyli sobie teczkę, zawierającą 5 tysięcy 160 złotych, tysiąc 230 marek niemieckich i 35 dolarów amerykańskich. Morderców dotychczas nie wyśledzono.

Z Świętochłowickiego.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Wieczornica Powstania styczniowego.) W ubiegłą niedzielę urządziło Towarzystwo Czytelni Ludowych w Nowym Bytomiu wieczornicę poświęconą 67 rocznicy Powstania styczniowego. Sala restauratorki Holeszauerowej przepełniona była tak, że ludzie stać musieli na korytarzu. Słowo wstępne wygłosił prezes komitetu Towarzystwa Czytelni Lud. Chmurczyk, objaśniając cel wieczornicy. Referat o powstaniu styczniowym wygłosiła profesorka p. Lipińska. Prelegentka mówiła tak ujmująco, że obecni na sali zasłuchali się, a cisza, jaka panowała, świadczyła wymównie o wielkiem zainteresowaniu. Po referacie wystąpiły dwie uczenice szkoły I żeńskiej z deklamacjami. Szkoła II dla chłopców wystąpiła ze swoją, popularną na terenie Nowego Bytomia, orkiestrą mandolinistów. Zasługa to nauczyciela p. Trznadla. — Drużyna żeńska towarzystwa gimn. „Sokół“ wykonała ćwiczenia z laskami, przy wtórowaniu marsza „Sokołów“. Kółko śpiewacze „Harmonja“ dołożyło również swą cegiełkę do urządzenia uroczystości. Podczas przerw koncertowała orkiestra hutnicza. Wieczornicę zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i odegraniem hymnu narodowego.

— (Walne zebranie Z. O. K. Z.) W niedzielę, dnia 26 stycznia odbyło się w Nowym Bytomiu walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. przy udziale 60 członków. Przewodniczył Benedykt Sobel. Sprawozdania roczne przyjęto. Następnie wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Jan Dworok jako prezes, profesor Chrzanowski i kierownik szkoły Błacha zastępcy przewodniczącego, sekretarz gminny Orszulik sekretarz, Augustyn Makowski skarbnik. Delegat powiatowy Urbańczyk wygłosił referat o zadaniu Z. O. K. Z. i o wynikach dotychczasowej pracy związku. Po wyborze zarządu nowo wybrany prezes podziękował za wybór, następnie oświadczył, iż kółko jak dotychczas tak w przyszłości stać będzie zdala od walk partyjnych oraz, iż stale dążyć będzie do zgody w miejscowym obozie polskim. Po złożeniu przez delegata p. Urbańczyka nowemu zarządowi życzeń owocnej pracy, posiedzenie zamknięto.

Ruda w Świętochłowickiem. (Zabójstwo.) Górnik Rajmund Klacka, lat 33, żonaty i ojciec 3 dzieci, dotychczas sądownie nie karany, zaczepił na ulicy znaną mu osobiście wdowę Franciszkę Skowronek z Rudy. Skowronkowa odpowiedziała grubjańsko, następnie uderzyła go dwa razy pięścią w piersi. Górnik Klacka wydobył z kieszeni nóż i pchnął Skowronkową w okolicę serca, raniąc ją śmiertelnie. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zabójca został aresztowany. Ft. Skowronkowa była wdową od 3 lat.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Z posiedzenia rady gminnej.) W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie rady gminnej pod przewodnictwem naczelnika gminy p. Góry. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw, między innemi uchwalono z wiosną roku bieżącego rozpocząć budowę ochronki kosztem około 150 tysięcy zł. Ponieważ gmina sama tak wysokich kosztów pokryć nie może, upoważniono naczelnika gminy zwrócić się do Urzędu wojewódzkiego o udzielenie dalszej subwencji. — Na utrzymanie ulic uchwalono dodatkowy kredyt w wysokości 3 tysięcy 600 zł. — Zatwierdzono umowę, zawartą z właścicielem domu Bułką w sprawie odstąpienia części gruntu na budowę przez ulicę Gimnazjalnej. Następnie uchwalono 2 tysiące złotych na zakup mebli dla sióstr Boromeuszek. Meble przeznaczono do salki robót ręcznych. Ogród szkoły II, służący dzieciom szkolnym jako ogród botaniczny, otrzyma płot od strony targowiska. W szkole II i w gmachu gimnazjalnym gmina urządziła łazienki natryskowe do bezpłatnego użytku młodzieży szkolnej. — Boisko gminne wydzierżawiono miejscowej komisji sportowej przy Wychowaniu fizycznem i przysposobieniu wojskowem, mianowicie od 1 kwietnia roku bieżącego. — Dom Sióstr Boromeuszek ma być ubezpieczony na wypadek pożaru w towarzystwie ubezpieczeniowem „Vesta“. — Radni żalą się, że samochody przejeżdżają przez gminę w szalonem tempie i upoważniają naczelnika gminy, zwrócić się do policji, aby kierowców samochodów pociągała do odpowiedzialności za zbyt szybką jazdę na ulicach gminy. Przewodniczący posiedzenia podał do wiadomości, że w najbliższej przyszłości spodziewać się można budowy dworca kolejowego Szarlej-Piekary, gdyż dyrekcja kolei państwowych wstawiła do budżetu na ten cel 50 tysięcy złotych.

— (Osiedlenie się Sióstr Miłosierdzia.) Przed kilku dniami odbyło się w Szarleju uroczyste wprowadzenie Sióstr Boromeuszek do klasztorku przy ulicy Piekarskiej. Wprowadzenia dokonał W. ks. Ledwoń. Rano o godzinie 8 odprawiono nabożeństwo na intencje Sióstr Miłosierdzia, następnie ks. proboszcz poświęcił domek klasztorny. W okolicznościowem przemówieniu W. ks. proboszcz Ledwoń podziękował urzędowi gminnemu za sprowadzenie Sióstr i wybudowanie odpowiedniego gmachu. Naczelnik gminy Góra przywitał Siostry w imieniu zarządu gminy i obywatelstwa, życząc im na nowo utworzonej placówce pomyślności i dobrego powodzenia. — Siostry Boromeuszki będą pielęgnowały chorych, nadto obejmują gminną poradnię dla matki i dziecka, zaprowadzą także szkołę dla robót ręcznych. W uroczystości wzięli udział członkowie zarządu gminnego i rady gminnej.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Śmiertelny wypadek.) Robotnik Jan Rozmus upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania obojczyka. W kilka godzin później Rozmus zmarł. Lekarz stwierdził także wewnętrzne obrażenia. Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się na podwórzu domu Grünpetra w Pszczynie.

Mikołów. (Kolenda kółka śpiewaczego.) Jak rokrocznie, także i w bieżącym roku obchodziło Tow. śpiewu „Harmonja“ w Mikołowie w ścisłem gronie swoich członków uroczystość gwiazdkową z kolędą, na którą przybył ks. prałat Skowroński, burmistrz Koj i ks. wikary Olma. Po prześpiewaniu kilku kolęd przemówił do zebranych p. Ligoń. Następnie odbarowano się wspólnie opłatkiem. Po spożyciu wspólnej kolacji bawili się członkowie przy dźwiękach muzyki do godz. 1 w nocy.

Bieruń Stary w Pszczyńskiem. (Z życia Z. O. K. Z.) W minioną niedzielę odbyło się walne zebranie tutejszego Z. O. K. Z. Zebraniu przewodniczył prezes Józef Nieszyto. Sprawozdanie za rok ubiegły złożył sekretarz koła, Antoni Gretka. Poprzednio zobrazował on działalność Z. O. K. Z. w Bieruniu Starym od czasu założenia koła. W tym roku obchodziliśmy 6 walne zebranie. Koło miejscowe ponierało dążenia, celem założenia ze-

społu towarzystw polskich. Prezes Józef Nieszyto, jako członek rady miejskiej, opowiadał członkom zawsze, jaki był przebieg obrad miejskich ciał ustawodawczych. W roku 1929 wysłano 20 dzieci na kolonje letnie. Zarząd koła postarał się o pracę i zarobek dla 15 rodaków, dążył także do zaprowadzenia zgody w tutejszym obozie polskim. Niedawno urządzono gwiazdkę dla biednych. Po złożeniu sprawozdania odbyła się dyskusja. Profesor p. Urbańczyk wygłosił wykład na temat naszego stosunku do Niemców. Następnie odbyły się wybory zarządu przez aklamację. Do nowego zarządu weszli: rolnik Antoni Gretka jako prezes, kierownik szkoły Jan Spyra sekretarz, urzędnik Paweł Kiwadowicz zastępca sekretarza, urzędnik Wincenty Ryguła skarbnik. Komisja rewizyjna: Czępas, Początek, Nyga, Delegaci na zjazd obwodowy: Gretka, Wieczorek, delegat na zjazd okręgowy Spyra. Prezes Gretka podziękował za zaufanie i oświadczył, że członkowie zarządu będą starać się 1. o pracę dla bezrobotnych członków Z. O. K. Z., 2. o wyłączenie koła z okręgu mysłowickiego i przyłączenie do okręgu pszczyńskiego. Obrót koła w roku ubiegłym wynosił 1150 zł.

Ćwiklice w Pszczyńskiem. (Znalezienie trupa.) Na łące obok wsi znaleziono trupa mężczyzny w wieku około 60 lat. Nazwiska nieboszczyka dotychczas nie stwierdzono. Zwłoki odstawiono do miejskiej kostnicy.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. (Los górnika). Na kopalni „Brade I" w Łaziskach Górnych 32-letni górnik Wilhelm Czempa przysypany został spadającymi zwałami węgla, które poraniły go tak ciężko, że przewieziony do szpitala zmarł.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Popis uczniów szkoły muzycznej.) W czwartek 30 stycznia o godzinie 19.30 w sali Hotelu Świerklaniec odbędzie się popis uczniów rybnickiej filji śląskiej szkoły muzycznej z okazji zakończenia pierwszego półrocza szkolnego. Dyrekcja szkoły uprasza o liczny udział rodziców oraz miłośników muzyki. — Wstęp bezpłatny.

— (Przedstawienie teatralne.) Towarzystwom katolickim i kulturalno-oświatowym oraz parafjanom podajemy do wiadomości, że Kongregacja Marjańska w Rybniku odegra w niedzielę 16 lutego na sali Świerklaniec teatr amatorski. Przedstawiona będzie sztuka p. t. „Ósme przykazanie", czyli „Nie świadcz fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu". Uprasza się, aby towarzystwa w dniu tym zabaw nie urządzały.

— (Obchód rocznicy intronizacji Ojca św.) W niedzielę 9-go lutego obchodzi parafja rybnicka uroczyście rocznicę intronizacji Ojca Św. Piusa XI. Przed południem odbędzie się na tę intencję uroczysta suma, po nieszporach w domu parafjalnym akademja papieska. Uprasza się parafjan o jak najliczniejszy udział.

— (Kradzież koni.) W tych dniach skradziono parę koni i wóz na szkodę Franciszka Biskupa, mieszkającego w Rybniku. Zaprzęg stał na ulicy, przy której stawiają murarze nowy dom. Kradzieży nie zauważono.

— (Wypadek samochodowy.) Wdowa Gertruda Morgałowa z Rybnickiej Kuźni została potrącona przez samochód osobowy, przyczem doznała obrażeń. Stwierdzono, że kierowca winy nie ponosi, gdyż Morgałowa usiłowała przejść przez jezdnię, nie zważając na sygnały ostrzegawcze.

Z Tarnogórskiego.

Suchagóra w Tarnogórskiem. (Sprawy inwalidzkie.) Związek inwalidów, wdów i sierot urządza dnia 2 lutego o godzinie 2 po południu zebranie u p. Działacha. Zarząd Związku wzywa swych członków, aby wszyscy regularnie przychodzili na zebrania, celem wzajemnego pouczenia się i omówienia spraw inwalidzkich. Kto nie przychodzi na nasze zebrania, szkodzi sam sobie, gdyż nie jest obeznany dokładnie z różnemi rozporządzeniami, dotyczącemi inwalidów górniczych i hutniczych, oraz pozostałych po nich wdowach i sierotach. Poza tem na zebraniach naszych w toku dyskusji poruszyć można wszystkie bolączki inwalidów, oraz radzić można nad poprawą losu naszego. Nadto zarząd Związku przypomina, że we wszystkich ważnych sprawach należy zwracać się do biura Związku. W końcu zarząd zaznacza, że na niedzielne zebranie przybędzie referent z Katowic, który wygłosi pouczający wykład. Przyjdźcie zatem wszyscy na zebranie nasze nietylko z Suchejgóry, lecz także z Lazarówki. Blechówki, Bobrownik i Piekar Rudnych.

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 28 stycznia: za 100 złotych 46,90 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213.15 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 28 stycznia: za 100 franków francuskich 34.94 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.84 zł, za 100 koron czeskich 26.32 złotych.

Ceny za produkty rolne

z dnia 28 stycznia 1930.

(Podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownia towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3).

Za 100 kg.: żyto krajowe 23.00—24.00, żyto na wywóz 30.00—31.00, pszenica krajowa 37.50 do 38.50, pszenica na export 45.00—47.00, jęczmień na export (zależnie od jakości) 26.00—34,00, owies krajowy 22.00—23.00, owies na wywóz 25.00—26.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48 proc. 32.50—33.00, makuch słonecznikowy 46 pro. 31.50—32.00, makuch lniany 43.50—44.50, makuch rzepakowy 30,00—31.00 otręby żytnie 15.75—16.25, otręby pszenne zwykłe 17.25 do 18.00, otręby pszenne średnio grube 17.75—18.50, słoma prasowana żytnia 7,50, słoma prasowana pszenna 7,30, siano łąkowe, luzem 12,00—13.00.

Usposobienie spokojne.

Warszawska giełda zbożowa

w dniu 28 stycznia 1930.

Żyto 21—21.50, pszenica 36.50—37.50, jęczmień na krupy 21—22.00, jęczmień browarowy 26.50 do 27.00, mąka żytnia 37.50—38.50, mąka pszeniczna 59—61.00, osucie żytnie 11—11.25, osucie pszeniczne średnie 16—16.30. Obrót mały.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Aresztowanie.) Bolesław Górnik z Wyrazów, powiat Częstochowa został aresztowany za kradzież ubrania i pieniędzy. Górnika osadzono w więzieniu sądowem w Lublińcu.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Pożar.) Na tutejszym dworcu kolejowym wybuchł pożar w wagonie, naładowanym słomą. Szkoda wynosi 460 złotych. Przyczyny wybuchu ognia nie stwierdzono.

Bielsko. (Towarzystwo tatrzańskie). W tych dniach odbyło się w Bielsku roczne zebranie sprawozdawcze koła towarzystwa tatrzańskiego. Koło rozwija się szybko. Członkowie otrzymali w formie premji książkę p. t. „Wierchy." Skład zarządu koła pozostał ten sam, co w roku ubiegłym.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Komuniści podburzają bezrobotnych.) Do Sosnowca przybył poseł komunistyczny Różek i usiłował zorganizować na Pogoni wiec bezrobotnych, podczas wypłacania zapomóg. Do przemówienia posła nie dopuściła jednak policja, rozpędzając zgromadzonych przyczem aresztowała trzech osobników, którzy podburzali tłum do wywołania zaburzeń. Pozbawiony słuchaczów Różek wsiadł w tramwaj i odjechał do Sosnowca.

Olkusz. (Odznaczenie kapłana-patrjoty.) Przed kilku dniami we wsi Kroczyce w Olkuskiem odbyło się uroczyste udekorowanie orderem „Polonia Restituta" miejscowego proboszcza ks. Kajetana Szymkiewicza, zasłużonego w walce o niepodległość Polski. Dekoracji dokonał w obecności licznie przybyłych przedstawicieli władz i urzędów, oraz tłumu parafjan, wojewoda kielecki p. Korsak, wygłaszając przytem okolicznościowe przemówienie.

Łódź. (Miasteczko-ogród.) W najbliższej przyszłości powstanie pod Łodzią nowe miasteczko, liczące kilkaset domów w ogrodach. Będzie to kolonja urzędników skarbowych w miejscowości Juljanów pod Łodzią, gdzie obecnie już 40 takich domów znajduje się w budowie.

Wilno. (Skazanie szpiega litewskiego.) Przed sądem okręgowym w Wilnie odpowiadali dwaj obywatele litewscy Piotr Sagajtis i Kazimierz Jagiełłowicz. Akt oskarżenia zarzucił im czynny szpiegowskie na rzecz Litwy. Sąd skazał Sagajtisa na 12 lat ciężkiego więzienia. Jagiełłowicz został uwolniony, gdyż wina jego nie została zupełnie udowodniona.

Z dalszych stron.

Hamburg. (Sprzedaż zbiorów Bismarcka.) Część zbiorów z muzeum Bismarcka wystawiono niedawna sprzedaż w Hamburgu. Sprzedano bibljotekę, zawierającą wszystkie dzieła odnoszące się do Bismarcka, a przez niego samego kompletowaną, jego laskę spacerową oraz pióro, który podpisywał umowy na kongresie berlińskim w r. 1878. Powodem sprzedaży było to, iż wnuk Bismarcka, obecnie radca legacyjny poselstwa niemieckiego w Londynie, otworzył w tem samem mieście prywatne konkurencyjne muzeum, tłumnie odwiedzane. Bibljotekę Bismarcka, ocenianą na sumę 40.000 marek, sprzedano zaledwie za 2350 marek socjalistycznej księgarni w Hamburgu. Za listy Bismarcka płacono od 12 do 27 marek, za listy jego żony po kilkadziesiąt fenigów.

Rzym. (Katakomby włoskie.) W myśl umowy Laterańskiej wszystkie katakomby włoskie przechodzą pod zarząd Stolicy Apostolskiej. Między urzędnikami Papieskiego Instytutu Archeologicznego a władzami włoskiemi podjęte już zostały pertraktacje w sprawie wykonania odnośnego postanowienia umowy Laterańskiej. Najcenniejsze katakomby znajdują się we Włoszech w Syrakuzach i w Noli; pochodzą one, jak stwierdzono na podstawie badań naukowych, z II stulecia po Narodzeniu Chrystusa.

Sprawy towarzystw.

Związek Emer. Urzędników państw. samorządowych, komun. i wojsk. województwa śląskiego urządza we wtorek, dnia 4 lutego o godz. 10 w „Strzesze Górniczej" w Katowicach zebranie dla członków i niezorganizowanych emerytów. Zarząd.

Bielszowice. Walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. odbędzie się w czwartek 30 stycznia w ochronce kopalnianej o godz. 1930.

Michałkowice. Związek inwalidów wdów i sierot górniczych i hutniczych urządza w dniu 3 lutego b. r. o godzinie 2.30 po południu zebranie, na które zaprasza się wszystkich inwalidów i wdowy.

Radzionków. Koło miejscowe Z. O. K. Z. urządza walne zebranie w piatek 31 stycznia o godz. 16.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Środa, dnia 29 b. m. „Baron Trenk" o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 30 b. m. „Sekretarka Pana Prezesa" o godz. 19.30.

Piątek, dnia 31 b. m. „Maman do wzięcia" o godz. 19.30.

Sobota, dnia 1 lutego „Madame Butterfly" o godz. 19.30, występ Zamorskiej.

Niedziela, dnia 2 lutego „Koncert Bałałajkowy" o godz. 12.30.

Niedziela, dnia 2 lutego „Trubadur" o godz. 15.30, występ Zamorskiej.

Niedziela, dnia 2 lutego „Sekretarka Pana Prezesa" o godz. 19.30.

Wawrzyńcowy wynalazek.

Powiadają, że najwięcej doniosłych wynalazków powstało nie z głębokich namysłów i rozważań — ale... z przypadku. W ten właśnie sposób szkło wynaleziono w bardzo odległych czasach, siłę pary wodnej odkryto przed stu pięćdziesięciu laty, a pan Wawrzyniec z pod Piaseczna uważał się przez jakiś czas za wynalazcę pewnej właściwości azotniaku. I to z przypadku. Zdarzyło się bowiem, że gdy postawił na przydróżku parę worków azotniaku, by zasiać go pod buraki, lunął nagle deszcz. A choć azotniak spłókało dokoła worków, w kilka dni potem, na onem miejscu zauważył p. Wawrzyniec, jakby kto gorącem żelazkiem przypiekł obrączkowate, rdzawe smugi.

Potem, może w dwa tygodnie, zamiast różnych chwastów, które tu w trawie przedtem rosły, zielenila się sama tylko trawa. „Otóż — to" — zawołał pan Wawrzyniec — „nic innego, jeno azotniak spalił chwast i w trawkę je zamienił". I dalejże do instruktora, że to się stał dziw, taki, a taki, żeby instruktor napisał go do gazet i podał do wiadomości, że pan Wawrzyniec N-ski z pod Piaseczna odkrył tajemnice, że jeśli kto chce mieć piękną na ugorze trawę, a nie chwasty, to niech na pola zazielszczone zasiewa azotniak.

Ale cóż? Instruktor upewnił go, że już ten wynalazek zrobiono, że to żadna tajemnica, ani nowość. Bo zagranicą, a i u nas w wielu gospodarstwach stosuje się azotniak drobniutko zmielony czyli pylasty nieolejony, właśnie specjalnie po to, żeby niszczyć chwasty w zasiewach roślin trawiastych, a więc przedewszystkiem w owsie, i jęczmieniu, w których nie zasiano koniczyny. Że to się robi, — mówił dalej instruktor — w sposób bardzo prosty, siejąc azotniak na rosnącą jarzynę w czasie rosy, lub gdy rośliny są wilgotne po deszczu. Wtenczas azotniak oblepia liść, a że liść ognichy jest szeroki i szorstki, tedy więcej tego proszku nalepi się na owe chwasty, niż na wąskie listki jarzyny. Gryząca właściwość azotniaku, polegająca na tem, że zawiera on sporo palonego wapna, liście spala i ognicha wskutek tego marnieje.

Że i nie jedna roślina owsa, czy jęczmienia przy tem się przypali, to nie wiele z tego szkody, bo nowy liść z krza wybije, jak zwykle u trawiastych roślin, podczas gdy rośliny, które nie odbijają z korzenia, jak n. p. ognicha, giną bezpowrotnie. A że p. Wawrzyniec zauważył, iż trawa na przydróżku, choć najpierw spalona, potem bujnie rosła, to nie dziwota, skoro to samo dzieje się z owsem od azotniaku, gdyż od nawozu azotowego bujność się jego wzmaga.

W jak wysokim procencie ognicha ginie, były robione obliczenia: więc n. p. przekonano się, że — rozsiewając w czerwcu na owies 100 kg w stosunku morga pylastego nieolejowanego azotniaku — otrzymano plon zboża o cztery centnary metryczne większy, niż tam, gdzie azotniaku nie siano. Pozatem ognichy z każdych 100 roślin zniszczono azotniakiem 92, przyczem i oset mocno osłabł i bardzo nędznie potem odrastał.

Więc jak Pan widział, Panie Wawrzyńcu, już ta sprawa z dobrym skutkiem została zbadana. Lecz skoro Pan osobiście się przekonał, jak doskonale i prędko można pozbyć się chwastów za pomocą azotniaku — to niechże Pan nie zaniecha sypnąć go na swe jarzyny, gdy się ognicha zacznie owsowi naprzykrzać. Bo ognicha, to jest jak ów szczur, co świniom z koryta jedzenie wyjada. — A przecie nie na to siejemy jarzyny, byśmy się cieszyli z pomyślnego urodzaju ognichy, i by w tych żółtych kwiatkach owies był na głód skazany.

Stef.

Przedwczesne publikacje umowy polsko-niemieckiej.

Berlin. Biuro Wolffa ogłasza komunikat następujący: Ogłoszony przez różne agencje telegraficzne tekst polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej, jak również innych umów, zawartych w ramach układów haskich nie zawierają jeszcze ostatecznie ustalonego brzmienia. Tekst autentyczny nie został jeszcze przedłożny i będzie mógł być ogłoszony dopiero w dniach najbliższych. (PAT.)

Koniec dyktatury w Hiszpanii.

Madryt. Generał Primo de Rivera wręczył królowi prośbę o dymisję całego gabinetu. Dymisja została przyjęta. Król powierzył misję tworzenia nowego rządu generałowi Berenguerowi. Primo de Rivera serdecznie gratulował Berenguerowi powierzonej mu misji, rozmawiając z nim przytem czas dłuższy. (Pat.)

PROGRAM RADJOWY.

Czwartek, 30 stycznia 1930.

(Całkowity program tego dnia transmitują z Katowic wszystkie polskie stacje nadawcze).

Katowice, fala 408,7 m.: 11.20 Dr. Ludwik Ręgorowicz, naczelnik Wydz. Oświecenia Publicznego Woj. Śl.: „Rozwój szkolnictwa polskiego na Śląsku w okresie dziesięciolecia Niejpodległości". — 11-35 Transmisja lekcji języka polskiego ze Szkoły Powszechnej im. Ks. Piotra Skargi w Katowicach. — 12.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach oraz solistów. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Azot „Jak Chorzów pracuje, aby ziemie polskie niosły plon obfity". Transmisja z Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. — 16.35 Andante z koncertu skrzypcowego Karłowicza wykona prof. Józef Cetner. — 16.40 „Osobliwości przyrodnicze Śląska" (Żubr i Cis.) — 16.35 Żeleński: Temat z warjacjami D-moll wykona kwartet smyczkowy Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach. 17.10 Przemówienie Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Śląskiego: Dr. Arkadjusza Lisieckiego. — 17.15 Żelazo i stal: — „Podstawa oraz szkielet przemysłu i rolnictwa — Od igły, kilofa i lemiesza do parowozu i mostu". Transmisja z Zakładów Hutniczych „Huty Pokoju" w Nowym Bytomiu. — 17.35 Przemówienie wojewody śląskiego dr. Michała Grażyńskiego. — 17.40 Koncert solistów. — 18.00 Dr. Jan Nowak, prof. U. J.: „Czarne djamenty". — 18.15 Węgiel: „Źródło energji i ciepła w głębinach ziemi śląskiej". Transmisja z podziemi Pola Wschodniego Państwowych Kopalń Węgla w Królewskiej Hucie „Skarboferme". — 18.35 „O Śląskiej Kobiecie" — p. Kamila Nitschowa. — 18.45 Ze Śląska Cieszyńskiego: Beskidy — u źródeł Wiernej Rzeki w gwarze górali beskidzkich — u wykopów Wisły. — 19.15 Cynk — którego Polska najwięcej w Europie wytwarza. Transmisja z huty cynkowej Hohenlohe w Wełnowcu. — 19.35 Wieniec pieśni górnośląskich w układzie i pod kierunkiem Henryka Niczego wykona chór mieszany i orkiestra Stowarzyszenia Kolejarzy. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Rozmaitości. — 20.25 Z teki kompozytorskiej Witolda Friemanna, dyr. Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach. — 20.45 Dr. Tad. Dobrowolski, dyr. Muzeum Śl. w Katowicach: „Ruch kulturalny na Śląsku". — 20.55 Z. Noskowski: Finale z kwartetu fortepianowego D-moll op. 8 wykona Kwartet Polskiego Radja w Katowicach. — 21.05 „Wesele Śląskie" — słuchowisko regjonalne Stanisława Ligonia i Al. Kubiczka w wykonaniu artystów Teatru Polskiego — 22.05 Feljeton okolicznościowy. — 22.20 Bronisław Romaniszyn: „Góral i jego umysłowość w anegdocie podhalańskiej" (Jako my o sobie a cepry o nos gwarzą). — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka lekka i taneczna z udziałem zespołu instrumentalnego P. R. w Katowicach.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: Dzień Katowic. (W dniu tym transmitowany będzie na wszystkie polskie stacje całkowity program z Katowic za wyjątkiem sygnału czasu, komunikatów: Polskiej Agencji Telegraficznej, gospodarczego, oraz giełdy rolniczej.

Kraków, fala 314,1 m.: Dzień Katowic (taksamo jak Warszawa).

Poznań, fala 336,3 m.: Dzień Katowic (taksamo jak Warszawa)

Wrocław. fala 325 m. **Gliwice,** fala 253 m.: 16.30 Płyty gramofonowe — 18.40 Wesoła muzyka rosyjska. — 19.20 Transmisja rozmowy z Berlina „Wojna i pokój". — 20.30 Maria Ney w swoim repertuarze. — 21.45 Audycja autorska Teodora Daublera. — 22.40 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: Wesoła muzyka gramofonowa. — 15.20 i 15.40 Odczyty. — 16.30 Koncert solistów. — 18.00 Muzyka. — 18.50 Niemieckie pieśni ludowe. — 19.20 Rozmowa: „Pokój i wojna". — 20.00 Kompozycje różnych muzyków. — 22.30 Radjolekcja tańca. — Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Poranek muzyczny. — 15.30 Lekki koncert orkiestry. — 19.30 „Intermezzo" — komedja mieszczańska Ryszarda Straussa. Następnie kapela jazzbandowa.

Piątek, 31 stycznia 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych — 17.15 Transmisja odczytu z Krakowa. — 17.45 Koncert orkiestry mandolinistów z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości — 19.05 Odczyt: „Polska na tle gospodarki światowej" — 19.30 Odczyt: „W dolinie Łaby". — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty sportowe — 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie, komunikat meteorologiczny i PAT. z Warszawy. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Odpowiedzi redakcji.

Panu Józefowi K., Pszczyna. Pyta pan, co znaczy słowo „ozar". Jest to wał, utworzony z piasku lub drobniejszego żwiru zapomocą działania wód, powstałych z topniejącego lodowca.

Pan Florjan D..., Kochłowice. Jeżeli pan chce się zajmować urządzaniem radja — to radzimy sprowadzić sobie zeszyt: „ Radjo dla wszystkich", Nr. 5 St. Burzyńskiego — Warsztat Radjo-Amatora, cena 1.60 zł — z księgarni Fiszera, Katowice, ulica Poprzeczna.

Pannie Józi w Piaśnikach. O ile się pani obawia ostrego zimna podczas wysiadywania gęsi na jajach — to możemy poradzić, na sam spód gniazda, ułożyć nawóz koński.

Do p. G. S. w Kr. Seminarja nauczycielskie żeńskie istnieją na Śląsku w Nowejwsi pod Wirkiem i w Cieszynie. Przyjmują uczenice od wieku lat 14, nauka trwa 5 lat, a rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1 września. Koszta nauki są niewielkie, zależne od tego, czy kandydatka mieszka na miejscu lub czy musi dojeżdżać. Przyjęcie zależy od złożenia wstępnego egzaminu.

Do p. J. B. w Rz. Prosimy zgłosić się w przyszłym tygodniu po świadectwo i wskazówki co do dalszego kształcenia się do pani adw. Rożańskiej w Rybniku.

F. K. 60. Kończyce. Należy donieść kasie chorych i Zakładowi Ubezpieczeń społecznych, że przedsiębiorca nie lepił znaczków do kart kwitowych, nadto nie zgłosił syna jako członka do kasy chorych od dnia wstąpienia do pracy.

T. B. Nowawieś. Trzeba zwrócić się do dyrekcji policji wzgl. do głównej komendy policji województwa śląskiego w Katowicach.

Sport.

K. S. „Piast" Pawłów I. sen. —
K. S. „Naprzód" Ruda I. sen.
3 : 2 dla „Piasta".
K. S. „Piast" Pawłów II.. jun. —
K. S. „Naprzód" Ruda I. jun.
4 : 1 dla Rudy.

Dyplomy honorowe.

Prezes Rady Sportowej dr. Tadeusz Saloni otrzymał od Związku Polskich Związków Sportowych w Warszawie dyplom honorowy za zasługi, położone około rozwoju sportu w Polsce. Uroczyste wręczenie dyplomu odbędzie się dnia 9 lutego w Warszawie w czasie akademji, urządzonej z okazji 10-lecia sportu w Niepodległej Polsce. Dyplom honorowy otrzymał również Zarząd Śląskiej Rady Sportowej.

Hokejowe mistrzostwa świata w Katowicach.

Międzynarodowy kongres hokejowy w Chamonix powierzył Polsce rozegranie hokejowych mistrzostw światowych w roku 1930-31. Mistrzostwa odbędą się albo w Krynicy albo w **Katowicach.**

Zasilenie drużyny Ruchu.

Jak się dowiadujemy, Jesionek dawniejszy gracz Garbarni krakowskiej, grać będzie w tym sezonie w barwach Ruchu (Wielkie Hajduki)). Jesionek obejmie pozycję lewego obrońcy.

Zjazd radnych gminnych powiatu katowickiego.

Z inicjatywy Zarządu Powiatowego Nar. Chrz. Zjednoczenia Pracy dnia 26 stycznia b. r. odbył się Zjazd Radnych Gminnych powiatu katowickiego. Zjazd zgromadził nieomal ze wszystkich gmin powiatu radnych, stojących na gruncie współpracy z Rządem. W imieniu Zazrądu Powiatowego N. Ch. Z. P. Zjazd otworzył p. Długiewicz, proponując na przewodniczącego pana dr. Dąbrowskiego. Przewodniczący dr. Dąbrowski wygłosił referat o pracach i obowiązkach radnych gminnych oraz wyjaśnił najważniejsze przepisy prawne, dotyczące działalności samorządu wiejskiego i miejskiego.

Drugi referat, dotyczący aktualnych zagadnień samorządowych oraz taktyki, jaką winni stosować radni Polacy na terenie rad gminnych, wygłosił red. Kapuściński. W referacie swym referent wyjaśnił, iż celem zjazdu jest między innemi powołanie do życia przy N. Ch. Z. P. stałej organizacji radnych gminnych, której zadaniem byłoby udzielanie wszechstronnej pomocy radnym przy spełnianiu ich obowiązków. oraz zainteresowanie najszerszych kół społeczeństwa śląskiego z pracami i zagadnieniami samorządowemi.

Po ożywionej dyskusji zjazd uchwalił jednomyślnie następujące rezolucje:

1. Biorąc pod uwagę, że samorząd gminny i miejski jest dźwignią gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju, zjazd stwierdza, że wielkie zadania samorządu mogą być wypełnione przez intensywną, ofiarną i ideową pracę działaczy samorządowych i przez zainteresowanie najszerszych kół społeczeństwa zadaniami i działalnością samorządów.

Jednocześnie zjazd stwierdza, że celowa praca nad podniesieniem gospodarczego i kulturalnego stanu naszych gmin wiejskich i miejskich nie da się pomyśleć bez lojalnej, szczerej współpracy z władzami państwowemi, których pomoc jest niezbędna dla gmin ubogich finansowo, zamieszkałych w przeważnej części przez niezamożną ludność robotniczą, rolniczą i rzemieślniczą.

Z tych względów zjazd radnych powiatu katowickiego wypowiada się jak najbardziej stanowczo przeciw wyzyskiwaniu rad gminnych i miejskich dla celów politycznej walki z rządem, lub celów partyjnychh, jako sprzecznych z gospodarczemi i kulturalnemi zadaniami samorządów.

Zjazd wzywa wszystkich radnych i działaczy samorządowych, bez względu na ich przynależność partyjną, oraz niezależnie od tego, z jakiej listy partyjnej zostali wybrani, by podali sobie dłoń do zgodnej i ofiarnej pracy dla dobra najszerszych warstw naszej ludności.

2. Zjazd stwierdza, że jednem z najważniejszych zadań radnych-Polaków i polskich działaczy samorządowych i społecznych na Śląsku jest wytężona praca w kierunku nadania czysto polskiego charakteru naszym gminom wiejskim i miejskim, oraz w kierunku wzięcia wyłącznie w polskie ręre rządów w gminach.

Zjazd stwierdza, że odbyte w grudniu r. ub. wybory komunalne na Śląsku wykazały ponad wszelką wątpliwość polski charakter naszych gmin wiejskich i miejskich, co wyraziło się w uzyskaniu we wszystkich gminach większości polskiej.

Zjazd stwierdza, że świętym obowiązkiem narodowym wszystkich radnych-Polaków jest stworzenie w każdej radzie gminnej silnej i zwartej większości polskiej, któraby mogła przeciwstawić się germanizacyjnym zakusom niemczyzny.

Zjazd jest zmuszony jak najostrzej napiętnować stanowisko niektórych radnych-Polaków w pewnych gminach, którzy dla celów partyinych łączą się w radach gminnych z Niemcami. Przez taką taktykę szkodzą oni interesom narodowym na Śląsku i popełniają zdradę wobec szerokich mas wyborców, którzy głosowali na nich, jako na przedstawicieli i obrońców interesów polskiej ludności.

3. Celem zorganizawnia i pobudzenia pracy naszych samorządów na gruncie powyższych zasad, oraz celem udzielenia wszechstronnej pomocy radnym i działaczom samorządowym w spełnianiu ich trudnych obowiązków, zjazd postanawia powołać przy Zarządzie Powiatowym N. Ch. Z. P. Sekcję Samorządową.

Zjazd wzywa wszystkich radnych powiatu katowickiego, solidaryzujących się z naszem stanowiskiem, by zgłosili swój akces do podjętych przez nas prac, dla dobra państwa i najszerszych warstw pracującej ludności Śląska.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji dokonano wyborów do sekcji samorządowej. Wybrani zostali: dr. Dąbrowski, Broda, Murek, Kowalczyk Tomasz, Wyrwich, Rak, Młoczek, Burek i Głodek. Po dokonaniu wyborów przewodniczący zamknął zjazd, stwierdzając, że jest on ważnym etapem w pracy nad skierowaniem naszego samorządu na drogę intensywnej i celowej pracy gospodarczej i kulturalno-narodowej.

Z ostatniej chwili

Budowa kościoła garnizonowego w Katowicach.

W sali Rady Miejskiej w Katowicach odbyło się zebranie, urządzone staraniem Związku Oficerów Rezerwy w sprawie budowy kościoła garnizonowego i szkolnego. Referat w tej sprawie wygłosił pułkownik Różycki, który uzasadnił potrzebę budowy tego kościoła. Akcję tę popiera goraco ksiądz biskup Lisiecki. Miasto Katowice ofiarowało plac pod budowę tego kościoła na rogu ul. Wandy i Kopernika z tem, że budowa rozpocznie się najpóźniej dnia 1 lipca br. Oficerowie i podoficerowie garnizonu katowickiego opodatkowali się dobrowolnie na cel budowy kościoła. Komitet budowy zebrał dotychczas 46 tys. zł, z czego 30 tys. zł dało Województwo. Plan budowy jest już gotowy. Koszty budowy wyniosą 350 000 zł.

Po dyskusji wybrano komitet obywatelski z prezesem dr. Janem Hlondem, szambelanem papieskim na czele, oraz sekcję finansową, propagandową i imprezową. Komitet i sekcje rozpoczną akcję w celu zebrania funduszów, aby rozpoczęcie budowy nastąpiło jeszcze w roku bieżącym.

Walka z gruźlicą na Śląsku.

Akcja zwalczania gruźlicy w Województwie Śląskiem przedstawia się coraz korzystniej. Istnieje mianowicie 10 przychodni przeciwgruźliczych, t. j. w każdem mieście powiatowem, nadto nowutworzona przychodnia przeciwgruźlicza w Szarleju.

Prócz przychodni przeciwgruźliczych na obszarze Województwa Śląskiego jest miejski szpital dla gruźliczo-chorych w Katowicach-Dębiu, powiatowy szpital dla gruźliczo-chorych w Brzezince, pow. Katowice, szpital Spółki Brackiej dla płucno-chorych w Wodzisławiu pow. Rybnik, oraz znajdujący się w budowie powiatowy szpital dla chorych na gruźlicę w Tarnowskich Górach i Cieszynie. Akcję zwalczania gruźlicy w Województwie Śląskiem prowadzi także Polski Czerwony Krzyż.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Przetarg.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 20. II. 1930 r. przetarg publiczny na dostawę

farb, terpentyny i różnych chemikalji.

Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 21 z dnia 27/I. 1930 r. oraz w Gazecie Polskiej Nr. 24 z dnia 25/I. 1930 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw.
w Katowicach.

Rozkład
przylotów i odlotów
z dniem 1 listopada 1929 r.

A. Odloty:

Godz. 9.00 do Warszawy — tylko wtorki, czwartki i soboty
„ 11.30 do Krakowa — codziennie
„ 11.45 do Wiednia*) „
„ 13.00 do Warszawy „
„ 13.15 do Krakowa „

B. Przyloty:

Godz. 11.00 z Warszawy
„ 11.00 z Krakowa
„ 12.30 z Wiednia*)
„ 12.30 z Krakowa
„ 14.45 z Warszawy — tylko wtorki, czwartki i soboty.

*) Uwaga: Samoloty do Wiednia kursują we wtorki, czwartki i soboty przez Brno — w inne dni bezpośrednio do Wiednia.

—o—

Odjazd autobusu z miasta:

Godz. 8.30 Pasażerów do Warszawy tylko we wtorki, czwartki i soboty,
„ 11.05 Pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna codziennie
„ 12.30 do Warszawy „
„ 12.50 do Krakowa „

Polskie Linje Lotnicze „LOT"
sp. z o. o.
Oddział Katowice.